

Kanada legalizuje indywidualną uprawę marihuany do celów medycznych

29 lutego 2016

Sąd Federalny w Vancouver orzekł, że wprowadzona w 2013 r. regulacja zezwalająca na uprawę marihuany do celów medycznych jedynie licencjonowanym firmom łamie prawa pacjentów.

Regulacja wprowadzona w 2013 przez rząd Stephena Harpera (konserwatysta) powodowała zbyt wysoką cenę leku nie pozwalając swobodny na dostęp do wszystkich odmian marihuany oraz odpowiednie jej dawkowanie.

Jednocześnie sąd zawiesił orzeczenie na 6 miesięcy dając liberalnemu rządowi Justina Trudeau czas na wprowadzenie zmian legislacyjnych. Nadto rząd ma miesiąc na apelację od orzeczenia.

Jednak Trudeau ubiegając się o funkcję szefa Partii Liberalnej, jak i startując w październiku 2015 roku w wyborach deklarował poparcie dla legalizacji użycia i obrotu marihuaną do celów rekreacyjnych. Argumentował że inspirował się przykładami Kolorado i Waszyngton DC, a legalizacja zmniejszy przestępczość i utrudni dostęp do marihuany dzieciom.

Sąd stwierdził że „cannabis może być produkowany w sposób całkowicie bezpieczny i wolny”, a wpływ jego uprawy przez pacjentów na bezpieczeństwo publiczne jest ograniczony. Na wstępie liczącego ponad 100 stron orzeczenia sędzia podkreślił że nie jest ono równoznaczne z komercjalizacją, lub legalizacją marihuany. Zaznaczył, że musiał z rozwagą i sceptycyzmem rozpatrywać świadectwa ekspertów, gdyż podchodzili oni do sprawy z „religijnym ferworem”.

-To jest, cholera, całkiem ekscytujące powiedziała mediom Sandra Colosanti, mieszkanka Kolumbii Brytyjskiej, która pomagała przygotowywać wnioski sądowe. Wymagało to wielkiego wysiłku pacjentów. Byli pacjenci trwale niepełnosprawni i nadal składali się po 5 dolarów”

Medyczna marihuana jest legalna w Kanadzie od 2001 roku. Przed 2013 rokiem można było ją uprawiać indywidualnie, jeśli posiadało się pozwolenie. Orzeczenie dotyczy 28 tysięcy osób, które takie pozwolenie uzyskały, pozostali pacjenci będą musieli czekać 6 miesięcy na regulację rządu. Odrzucenie federalnej legislacji dotyczącej marihuany powoduje konieczność szybkiego unormowania tej dziedziny życia gdyż ważność utraciły rządowe zalecenia dotyczące wystawiania recept na cannabis. Ci którzy będą uprawiali i palili lub spożywali marihuanę bez recept nadal będą ryzykowali zarzuty kryminalne.

W prowincji Kolumbia Brytyjska, gdzie mieści się Vancouver sytuacja jest odmienna od reszty Kanady.

W samym Vancouver istniało do niedawna 100 sklepów sprzedających marihuanę, większość z nich bez pozwoleń. Jednak miejscowa policja nie zamykała ich, chyba, że otrzymała wiadomość, że sprzedaje się ją dzieciom.

W czerwcu 2015 roku miasto zaczęło wydawać licencje na sprzedaż marihuany i zamykać istniejące sklepy. Stworzono też strefy – sklepy muszą znajdować się 300 metrów od szkół, domów kultury oraz placów i siebie nawzajem. Do końca lutego 2016 wydano 14 pozwoleń na tą typy działalność spośród 176 wniosków. Pozostałe znane władzom punkty dystrybucji marihuany mają być zamknięte w przeciągu pół roku. Terry Lake minister zdrowia Kolumbii Brytyjskiej stwierdził, że jest za sprzedażą marihuany w sklepach z alkoholem.

Po orzeczeniu akcje 29 legalnych producentów marihuany w Kanadzie zniżkowały.

Autorstwo: TMS

Źródło: Strajk.eu